

Z Dodatłami kosztuje  
w prenumeracie: Bez po-  
czt: kwartalnie 4 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 40 cent.  
z pocztą: kwartalnie 5 zł.;  
miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie  
drukem garmont, 7 cen-  
tów od wiersza. — Rekla-  
macye sa wolne od opłaty  
pocztowej.

## Cześć urzędowa.

Gmina *Rzepniów* w obwodzie zloczowskim obowiązowała się dla systemizowania szkoły parafialnej płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 117 złr. gotówka, dodając mu w naturaliach 16 mierzyc i 2½ ósmych części mierzycy zboża, złożonego z żyta, hreczki i jęczmienia, istniejący już budynek szkolny utrzymywać zawsze w dobrym stanie, zaopatrywać go w potrzebne porządki szkolne i środki naukowe, pełnić potrzebne przy szkole usługi, a nakoniec potrzebne na opał szkoły drzewo, którego dostarcza teraz bezpłatnie właściciel wsi W. Zygmunt Herman, przystawiać własnym kosztem do szkoły. Jeżeli zaś na przyszłość ustalić bezpłatne dostarczanie drzewa ze strony właściciela wsi, obowiązowała się gmina kupować z własnych funduszy potrzebne na opał szkoły drzewo.

Okazaną temi ofiarami pozyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego, podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 11. sierpnia 1864.

## Cześć nieurzędowa.

Lwów, 26. sierpnia.

Program podróży Jego Mości Króla pruskiego ma być podług doniesienia *Jener. Kor.* następujący: Odjazd z Penzingu nastąpić miał dnia 25. b. m. z rana o godzinie 8., i Jego Mość Król uda się najprzód znów do Ischlu dla odwiedzenia Ich cesarzów, Mości Arcyksięcia Franciszka Karola i Arcyksiężny Zofii. W piątek odjeżdża Król z Ischlu i przenocuje zapewne w Salcburgu. Podróż z Saleburga do Baden-Baden ma się odbywać na Passau, Norymberg i Sztuttgart, a pobyt Jego Mości Króla w Baden-Baden potrwa, jak słyhać, aż do 9. września.

*Bete für Tirol* donosi pod dnem 22. b. m., że podług wiadomości udało się władzom tyrolskim wykryć plan włoskiej partii rewolucyjnej, ażeby w ostatnich dniach b. m. wywołać przez ochotników powstanie w południowym Tyrolu. Aresztowano przeszło 20 przywódców i uczestników spisku i oddano ich w ręce sprawiedliwości.

*Dresdner Journal* zawiera następujące sprostowanie: "Po dziennikach obiega teraz wieść, jakoby obsadzenie Lauenburga przez związkowe wojsko eksekcyjne stało się przyczyną zatargów między Hanowerem i Saxonią, i że z tego powodu nadeszła do Dreznia nota hanowerska z żądaniem. Jesteśmy w możności zapewnić, że we względzie tego wypadku w Lauenburgu nie nadeszła tu ani nota, ani jakiegokolwiek oświadczenie kr. hanowerskiego rządu."

Cesarz Napoleon w dniu 23. sierpnia jeszcze był do Chalonsu nie wyjechał; wyjazd jego oznaczony być ma na dzień 25go b. m.

Król bawarski wezwał ministerium, ażeby wypracowało gruntowne sprawozdanie względem skrócenia periody finansowej w Bawarii. Król skłoniłby się do odpowiedniej temu celowi reformy zasadniczej.

Sejm saski w dniu 23. sierpnia zamknięty został. Mowa królewska wspomina o pomyślnym stanie finansów, kładzie nacisk na przyście do skutku nowego związku cłowego zapewniającego przyszłość handlową Saxonii, wyraża nadzieję, iż sprawa szleswicko-holsztyńska wkrótce zatłwiona będzie w duchu życzeń narodu niemieckiego, i w końcu żałuje, iż wojskiem saskim odjęta była sposobność wzięcia udziału w czynach wojennych. Wszakże wojskom tym każdy przyznać musi sławę niezachwianej karności i sumiennego pełnienia obowiązków w trudnych nawet stosunkach, które to przymioty równie jak waleczność na polu bitwy, prawdziwą są zaletą dobrego żołnierza. Świadcztwo to Król chętnie daje znacznej armii swej.

Z Kopenhagi donoszą, że deputacja z Koldyngi doręczyła Królowi adres z prośbą, ażeby przy oznaczeniu linii granicznej między Jutlandją i Szleswikiem miłośno na względzie interes tego miasta, a mianowicie, ażeby nieprzecinało naturalnego okręgu jego, gdyż przeto zostałoby miasto narażone na zubożenie.

## Monarchia Austryacka.

Lwów, 25go sierpnia. (*Obchód urodzin Najjaśn. Pana na prowincyi.*) Z nadzwyczajną świetnością obchodzono tę uroczystość urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości obwodowe miasto Zloczów. Po solennem nabożeństwie w kościołach parafialnych obudwu obrządków, gdzie były obecne wszystkie miejscowe władze cywilne i wojskowe i licznie zgromadzona ludność miasta i z okolicznych wsi zaszła gorące modły za pomyślność Monarchy, obdzielono w guachu c. k. władzy obwodowej 6 inwalidów z kampanii r. 1848 każdego kwotą 25 złr. 20 c. w. a. ze zloczowskiego funduszu inwalidów, a w c. k. urzędzie powiatowym rozdawano

nagrody pieniężne dobrym i wiernym sługom. W południe przygrywała muzyka hymn ludu, a w ciągu tego obnosiła ludność izraeliicka portret Najjaśn. Pana po ulicach miasta śród hucznych okrzyków radości. Zaś po południu urządzono na wyspie „Kępie“ pod zamkiem festyn ludu, który połączony z rozmaitemi zabawami, jako to wspinanie się na słupy po nagrodę, wyścigi konne włościan, puszczanie balonu i ogni sztucznych, przeciągnął się aż do późnej nocy śród nieopisaney radości uczestników.

Z niemięjszą świetnością obchodzono uroczysty ten dzień w Brodach. Po solennem nabożeństwie w kościołach parafialnych obudwu obrządków i w świątyni izraeliickiej, na których znajdował się oprócz miejscowych władz cywilnych i wojskowych, reprezentacyi miasta i licznie zgromadzonego ludu także tamtejszy ces. ros. konsul, radca nadworny Eberhardt, i którym wtórowały liczne salwy z moździerzy, uraczyli tamtejsi właściciele browaru i gorzelnii pp. Salamon i Marek Kapelusch tamtejszą załogę wojskową 22 garncami wódki i 7 wiadrami piwa, a tamtejszy adwokat krajowy p. Jerzy Kukucz 6 beczkami piwa. Wieczorem była iluminacya i spalono ognie sztuczne, które ofiarowała gmina, a dyrekcya tamtejszego teatru niemieckiego dawała świetne przedstawienie ze stosownym prolegiem i obrazem.

Prócz tego otrzymaliśmy dziś jeszcze sprawozdanie o obchodzie tej uroczystości z następujących trzech miast powiatowych obwodu czortkowskiego.

W Kopyczyńcach odbyły się uroczyste nabożeństwa w kościołach parafialnych obudwu obrządków z odspiewaniem Te Deum i hymnu ludu, jak również w synagodze izraeliickiej, a potem obdzielano w c. k. urzędzie podatkowym inwalidów wojskowych wsparciem pieniężnym z fundacyi hr. Józefa Baworowskiego.

W Mielnicy po odprawieniu uroczystego nabożeństwa uraczyła gmina załogę miejscową hojnie rozmaitemi napojami.

Nakoniec w Husiatynie było w wileń uroczystości nabożeństwo w synagodze izraeliickiej połączone z oświetleniem miasta, a nazajutrz uroczyste nabożeństwa w kościołach parafialnych obudwu obrządków z wystawieniem portretu Najjaśn. Pana, a potem składali wójtowie z okolicznych wsi na ręce naczelnika powiatu swoje najszczerze życzenia dla Monarchy i całego panującego domu.

Tarnów, 20. sierpnia. (*Zakład pożyczkowy.*) *Krak. Ztg.* pisze: Zatwierdzone przez wysoki rząd statuta tarnowskiego banku pożyczkowego są dla niego bardzo pomyślne i korzystne; na ich podstawie może ten zakład działać samodzielnie i swobodnie i pod roztrępanem, ze znajomością rzeczy połączonem kierownictwem wznieść się szybko do znakomitej wysokości, stając się przeto wielce dobroczynnym nie tylko dla ludności miasta i okolicy, ale także dla instytutu ubogich, którego kapitały na to użyte zostały.

Bank pożyczkowy ma prawo przyjmować i używać do obrotu swego celem pomnożenia swoich funduszy obce pieniądze za opłatą 5 proc. Pieniądze mogą być pożyczane na emerytalne i stanowe obligacye długu państwa, jako też na wszelkie ruchomości, i każdemu wolno zastawiać je tak pod swoim własnym, jak i obcem imieniem, i przeto przy zastawieniu obcej rzeczy nie jest bank pożyczkowy odpowiedzialnym właścicielowi zastawu. Każdy zastaw musi być wykupiony lub odnowiony w przeciągu roku i 6 tygodni, inaczey sprzeda go sam bank pożyczkowy przez publiczną licytację, i jeśli właściciel zastawu nie zgłosił się w przeciągu trzech lat o nadwyżkę pieniędzy otrzymanych za zastaw po odtrąceniu długu z procentami i kosztami, przypadnie ta nadwyżka na fundusz zakładu. Przyzwolony tarnowskiemu bankowi pożyczkowemu procent wynosi rocznie 12 od sta.

Podług §. 83. statutów poruczony jest zarząd banku pożyczkowego dyrektorowi i trzem urzędnikom, z których jeden ma szacować zastawione rzeczy i utrzymywać spis ich, dwaj drudzy zaś zajmować się będą obliczaniem pieniędzy, kasą i prowadzeniem ksiąg. Ci urzędnicy mają składać kaucję i mianować ich będzie komisya tarnowskiego instytutu ubogich. Dyrektor ma być również mianowany przez komisję tarnowskiego instytutu ubogich, a rząd krajowy będzie go zatwierdzać. Zadaniem dyrektora będzie czuwać nad zakładem pożyczkowym i wydawać wszelkie naglące rozporządzenia.

Wiedeń, 24. sierpnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Wezoraj o godzinie 9tej zrana Ich Mości Cesarz i Król pruski z małym orszakiem udali się na polowanie do c. k. zwierzyńca pod Lainz. O godzinie 12tej w południe zwiedzano arsenał.

Król Jego Mość oddał wszelką należną słusność temu wielkiemu zakładowi, którego utworzenie zyskało powszechne uznanie. O godzinie 4tej był obiad galowy na 120 osób w wielkiej galerji zamkowej. — Wszyscy panowie ministrowie i wysocy dygnitarze, generałowie i dowódcy pułków znajdowali się na nim.

Jego Ces. Mość wnosil toasty za pomyślność Króla Jego Mości, Swego wiernego przyjaciela i sprzymierzeńca, Królowej,

królewskiego domu i walecznej armii pruskiej. Król odpowiedział toastem za pomyślność naszego dostojnego Cesarza i jego armii.

Wieczorem obadwaj Monarchowie znajdowali się na przedstawieniu baletu „Hrabina Egmont“ w teatrze opery.

Jej Mość Cesarzowa Karolina Augusta przybyła w najlepszym zdrowiu w poniedziałek o godzinie 5tej minucie 15 po południu do Salcburga i wysiadła w rezydencji.

Ich ces. Wysokoście Arcyksiążę Franciszek Karol i Arcyksiężna Zofia przybyli dnia 20go b. m. do Ischl.

W *Ostrzyhomiu* Jego Eminencya kardynał primas węgierski Jan Scitowsky w dniu urodzin Jego Ces. Mości po skończeniu uroczystości kościelnych dawał obiad galowy, na którym sędziwy książę kościoła wznosił następujący toast za pomyślność Najjaśn. Pana:

Dzisiejsza radośna uroczystość urodzin Jego Ces. Mości naszego Pana i Króla obchodzi każdego obywatela naszej ojezyny, ponieważ wie, że jest poddany Monarchy, który ma najlepsze serce i najlepszą wolę, czego jestem świadkiem naoczny. Aby pod takim Monarchą być szczęśliwymi i spokojnymi, oto prosiliśmy daweć wszystkim dobrego w świątyni pańskiej. i tu wznosząc puhar prosimy z błaganiem, niech żyje nasz Pan i Król dla uszczęśliwienia swoich poddanych!

Po toście nastąpiło grzmiące trzykrotne Eljen.

W *Peszczie* i *Budzie* obchodzono da. 20. b. m. święto św. Szczepana w sposób zwykły i z największą uroczystością. O godzinie 7. z rana wielka procesya z relikwią świętego, to jest z prawą ręką św. Szczepana, udała się z kaplicy zamkowej w *Budzie* do głównego kościoła parafialnego, gdzie po kazaniu celebrujący ksiądz Biskup Liphay odprawił sumę. Jego Excel. pan Namiestnik z dygnitarzami świeckimi i kościelnymi, naczelnicy władz magistraty i deputacye mieszczanie obu miast, senat akademicki i rozmaite inne korporacye wszystko to postępowało za biskupem prowadzącym procesyę. Cechy z chorągwiemi zebrały się bardzo licznie. Tłum ludu wynosił przeszło 40.000, bo do godziny wpół do jedenastej na moście wydano 32.000 znaczków. Okręta stojące na kotwicy były ozdobione sztandarami, a na wielu publicznych i prywatnych budynkach powiewały chorągwie narodowe. Po południu była uczta u Jego Excelencyi Namiestnika, na którą byli zaproszeni dygnitarze duchowni i świeccy, tudzież reprezentantami obu miast.

Pierwszy toast wznosił wśród donośnych okrzyków Eljen Jego Excel. pan Namiestnik w następujących słowach:

Jakkolwiek w rozmaitych dniach i miejscach, Węgry prawie od ośmiuset lat obchodzą tę uroczystość z niezmienną pobożnością, tego roku winniśmy je obchodzić z tem większem nabożeństwem, ponieważ może tylko przyczynie świętego Króla zawdzięczamy, że z wszechmocną łaską Bożą niedostatek przeszłoroczny został usunięty przez obfite zbiory tegoroczne, i pokój jest zapewniony przez świetne zwycięstwa walecznej sprzymierzonej armii.

Szczerym dziękczynieniem za tę łaskę Wszechmocnego towarzyszy radośne przeświadczenie, że Jego c. k. Apostolska Mość nieustannie ma na celu podniesienie i utrwalenie pomyślności naszej ojezyny.

Z powodu dzisiejszej uroczystości wynurzam z głębi serca te uczucia z zyczeniem, które z nami dzieli miliony ludzi: Niech Wszechmocny utrzyma w szczęściu przez długie lata następcę św. Szczepana, — który ozdobiony jego koroną oby jak najprędzej mógł tę uroczystość zaszczycić swoją obecnością, — Jego c. k. Apostolską Mość Franciszka Józefa I. przedmiot czci i przywiązania ludów, naszego najmiłościwszego Pana, Cesarza i Króla!

## Anglia.

(*Zaburzenia w Belfascie.*) Burdy uliczne w Belfascie w Irlandyi ponowiły się z nową zaciekleścią w dniu 19go sierpnia. W dzielnicy miejskiej *Miffeld* przyszło już z samego rana do bitki i strzelano do policyantów. Około godziny dziewiętej ranej zaburzenie doszło do najwyższego stopnia. Czterech konstablów i 11 osób cywilnych, między niemi dwoje dzieci, przyniesiono rannych do szpitalu. Około południa zebrał się mieszczanie w kilku miejscach i wysłali deputacye mieszczan z katolików i protestantów do okolic w zaburzeniu będących w celu naponiania pospólstwa do pokoju. Po południu wojsko patrolowało po ulicach. W *Dunkalk* tumult się uspokoił, było jednak i tam kilka ofiar brutalnego fanatyzmu.

## Francya.

*Paryż.* 22. sierpnia. (*Wyjazd króla hiszpańskiego z Paryża.* — *Różne wiadomości.*) Pobyt króla hiszpańskiego w Francyi nie trwał tak długo jak się spodziewano. Monarcha ten nie udał się wcale z Cesarzem do obozu pod *Chalons*, lecz powrócił wprost do Hiszpanii na *Bajonę* i *Pampelanę*. Powodem przyspieszonego powrotu miała być depecha królowej *Isabelli*, w której małżonka swego wezwata, ażeby ze względu na polityczne położenie Hiszpanii powrót swój do kraju przyspieszył i król hiszpański przed wyjazdem swym z *Paryża* przesłał tancerce pannie *Murawiew* przepyszną branzoletkę. Z królową *Krystyna*, matką panującą królowej hiszpańskiej, król *Franciszek* widział się w *Paryżu*, dokąd królowa *Krystyna* przybyła z powodu choroby i śmierci córki swej *Księżnej Władysławowej Czartoryskiej*. Dnia 22go sierpnia król hiszpański przybył już do *Bajony*.

*Constitutionel* zaprzecza pogłoskom o podróży Cesarza *Napoleona* do *Ostendy*.

Jenerał *Bazaine* nie powróci w styczniu przyszłego roku do Francyi jak w *Paryżu* mniemano. Według depezy, którą parowiec pocztowy „*Tampico*“ przywiózł, jenerał *Bazaine* dwa lata jeszcze w *Mexyku* zabawi.

*La France* podaje wiadomości z *Tunis* z dnia 14. sierpnia, według których powstanie uważać można jako zupełnie uśmierzone. Cztery sta najznakomitszych mężów z różnych pokoleń arabskich przybyli do obozu *Beja* z żądaniem pokoju. Prośli o nowe zmniejszenie podatków, na które *Bej* zezwolił, w skutek czego pokolenia się rozeszły. Wypadek ten sprawił najlepsze wrazenie na innych pokoleniach; prosiły one *Beja* o amnestye, którą im też udzielił. W skutek tych wypadków *Bej* rozstał okólnik do reprezentantów mocarstw europejskich, w którym doniósł im o przywróceniu pokoju w swem państwie.

## Włochy.

*Rzym.* 18. sierpnia. (*Różne wiadomości.*) Ojciec święty dawał wczoraj liczne audyencye, popołudniu zaś zrobił wycieczkę do *Ariccia*, gdzie z balkonu pałaca *Chigi* zgromadzonym tłumom apostołskie dawał błogosławieństwo. Ubogich miejscowych ojciec św. obdarzył hojną jałmużną.

*Memorial diplomatique* donosi, że w konsystorzu zapowiedzianym na dzień 19go sierpnia patriarchy wenecki i arcybiskup z *Rouen* odbiorą kapelusze kardynalskie, a *monsieur Barilli*, nuncyusz apostolski w *Madrycie*, dostąpi godności kardynalskiej. W allokucyi swej ojciec św. mówi ma o szczęśliwej przyszłości *Mexyku* pod cesarzem *Maxymilianem* i zapowiedzieć ma wysłanie nuncyusza apostołskiego do *Mexyku*.

Klub rewolucyjny demokratyczno unitarski w *Liornie* wydał manifest do *Korsykanów*, w którym ich wzywa, ażeby się od Francyi oderwali i z *Włochami* złączyli. W tym celu obiecuje im całą armię i formalne zajęcie wojskowe. Widać ztąd do jakiego stopnia szaleństwa doszły marzenia przywódców tak zwanego stronnictwa ruchu.

## Niemcy.

*Berlin.* 22. sierpnia. (*Norddeutsche Allgemeine Zeitung* o pobyte Króla Jego Mości pruskiego w *Wiedniu*.) *Nordd. Allg. Ztg.* pisze o pobyte Króla Jego Mości w *Wiedniu*: Dziennikarstwo europejskie żywo się zajmuje odwiedzinami Króla Jego Mości pruskiego w *Wiedniu*. Oświadczywszy już dawniej, iż zjazd dwóch wielkich Monarchów niemieckich nie ma żadnego politycznego celu, nie potrzebujemy nawet zaprzeczać kombinacyom, które z różnych stron z zjazdu tego wysnuwać chcą. Uczucie bardzo naturalne spowodowało Cesarza Jego Mości austriackiego do *Karlsbadu* dla uściskania ręki Króla pruskiego, w chwili, w której wojska obu Monarchów po pierwszy raz od pięćdziesięciu lat w wspólnem wojennem pobratymstwie z nieprzyjacielem walczyły i świetne zwycięstwa odnosiły; z naturalnego żnów uczucia Król pruski widział się spowodowany do oddania odwiedzin tych w *Wiedniu*.

*Szleswik.* 19. sierpnia. (*Obchód urodzin Cesarza Jego Mości austriackiego w Szleswiku.*) W mieście tutejszem urodziny Cesarza Jego Mości austriackiego najuroczyściej obchodzone były. W wilię dnia 18. sierpnia był wielki muzykalny capstrzyk, zaś dnia 18go o godzinie 10tej ranej zebrał się korpus oficerów stojących tu wojsk sprzymierzonych, tudzież urzędnicy wojskowi, władze miejskie i nader liczna publiczność na uroczyste nabożeństwo polne według obrządku katolickiego. W parku zamkowym ustawiono ołtarz przyozdobiony sztandarami, kwiatami i różnemi wojskowemi przyborami. Po odbytem nabożeństwie była wielka parada wojskowa. W hotelu *hamburskim* był wielki obiad galowy. Wieczorem zamek *Gottorp* oświetlony był lampami różnokolorawemi i ogniem bengalskim. Podoficerowie zaś austriaccy z pułku *Martini* urządzili bal przyjacielski w sali *Lorenza*.

(*Wydanie jeńców duńskich.*) *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż krótkka zwłoka w wydaniu jeńców duńskich zaraz po zawarciu pokoju dała powód do różnych domysłów, które się mylnemi okazały. Według artykułu 8. warunków zawieszenia broni jeńcy duńscy mieli być puszczeni na wolność za zapewnieniem, iż przed zawarciem pokoju w armii duńskiej służyć nie będą. Według tej umowy pełnomocnicy duńscy przestali z polecenia rządu swego w dniu 8go b. m. właściwą deklaracyę postawi pruskiemu w *Wiedniu*. W skutek takowej deklaracyi rozpoczęło się zaraz wydanie jeńców duńskich.

(*Do sprawy więźniów polskich.*) *Neue Preus. Ztg.* donosi: „Wszyscy więźniowie polscy, którzy znajdowali się dotąd w śledztwie w twierdzy *Winiarach* w *Poznaniu*, zostali już po części wypuszczeni, a po części oddani przynależnym sądom. Także los kilku pozostałych jeszcze w areszcie wojskowym został już zapewne rozstrzygnięty, gdyż pomoćnicy sędziego instrukcyjnego powrócili już do *Berlina*. Tak więc po wypadkach, które zajmowały kraj w zeszłym roku, pozostała tylko pamięć i mała liczba cudzoziemców, którzy tymczasowo, nim otrzymają fundusze na podróż lub wykażą się co do osobistości swoich, umieszczeni są w osobnym lokalu w prowincjonalnym domu poprawy. Pomiędzy nimi znajduje się kilku dowódców band, którzy częścią przed *Rosyanami*, a częścią przed własnymi zniszczonymi przez nich ziomkami uciekli z *Polski*.

## Królestwo Polskie.

**Warszawa, 22. sierpnia.** (*Wiadomości z prowincyi.*) *Dzien. Warsz.* przynosi następujące wiadomości z prowincyi:

**Suwałki.** Z mocy decyzji JW. dowodzącego wojskiem w okręgu wojennym Wileńskim, oddany został pod sąd wojenny polowy setnik dońskiego pułku kozaków Nr. 30, Awczyników, za srogie ukaranie mieszkańca powiatu Sejneńskiego, strzelca Milewskiego, który skutkiem tego umarł — jako też za dopuszczenie się nadużyć względem innych osób.

**Iwan goród.** Sąd wojenny polowy po rozpoznaniu i osądzeniu sprawy Jana Majchrowskiego, Jana Trześniewskiego i Aleksandra Cerkońskiego, obwinionych i przekonanych o udział czynny w powstaniu, jako też należenie do band zandarmów wieszających, wyrokiem swym w dniu 1. sierpnia r. b. zapadłym, skazał wspomnianych przestępców na pozbawienie praw stanu, i zesłanie do robót ciężkich w jednej z twierdz w Syberyi, każdego na lat 10. Wyrok ten przedstawiony będzie władzy wyższej do konfirmacji.

## Rosya.

(*Organizacja rewolucyjna w Łucku.*) *Kiewjanin*, urzędowy dziennik rosyjski, wydawany w Kijowie donosi, co następuje o rezultacie czynności komisji śledczej zajmującej się w Łucku, w gubernii wołyńskiej, zbadaniem organizacji rewolucyjnej. Ta organizacja, będąca podstawą powstania, rozpoczęła się w drugiej połowie 1862 roku w tym samym czasie, co w Królestwie Polskiem i innych częściach dawnej Polski; sieć władz rewolucyjnych została ukończona dopiero w kwietniu 1863 r. — Główny komitet miał siedzibę w Żytomierzu. — Głównym agentem tegoż był niejaki Frankowski. — Tenże objeżdżał ciągle obwody, śledził usposobienie ludności, podburzał do powstania i wyszukiwał osoby najstosowniejsze do objęcia urzędów narodowych. — Głównemu komitetowi rewolucyjnemu podlegały komiteta obwodowe, powiatowe i parafialne. — Zbadanie organizacji obwodu Łuckiego powiodło się najlepiej. W innych obwodach śledztwo jeszcze nie zostało ukończone. — Szefem wojennym obwodu Łuckiego był właściciel dóbr Przesmycki, szefem cywilnym książe Włodzimierz Czetwertyński. Pierwszy miał za pomocników właścicieli dóbr Grocholskiego, Poniatowskiego, Średzińskiego i Szyrmę, drugi zaś właściciela dóbr Ludwika Młodzianowskiego. Oprócz tego urzędował naddirektor poczt z trzema pomocnikami i naddirektor podatkowy z kilkoma pomocnikami i pomocnicami. Termin wybuchu powstania w obwodzie Łuckim był w r. 1863 naznaczony dwukrotnie; pierwszy raz w połowie kwietnia, drugi raz na dzień 10. maja. W obu terminach jednak nie przyszedł do skutku dla braku potrzebnych przygotowań. W czerwcu dano rozkaz wysłania ochotników dla wspierania oddziałów tworzących się w Galicyi, lecz rozkaz ten nie został dopełniony równie jak późniejsze co do utworzenia korpusu zandarmów, trybunału rewolucyjnego i założenia fabryki prochu.

W lipcu odbyło się w Żytomierzu zgromadzenie szefów wojennych dla narady z komitetem głównym. Obrady odbywały się tylko z jednym członkiem komitetu, i za każdą razą był przypuszczany tylko jeden obwodowy szef wojenny, tak, że obradujący nie znali się z sobą. Poznawano się tylko przez umówione znaki pisemne i hasła. — Wkrótce potem Przesmycki i książe Czetwertyński zamienili nawzajem swoje posady, i pierwszy został szefem cywilnym, drugi wojennym. Książe Czetwertyński jako szef wojenny otrzymał następujące wezwania: 1. ściągać regularnie podatki narodowe; 2. zakładać lazaret dla rannych; 3. zbierać ludzi zdolnych do broni, mundurować ich i uzbrajać; 4. zaprowadzić własne trybunały. Do pomocy pozwolono mu przybrać czterech ludzi. — Wszystko to jednak nie przyszło do skutku z powodu oporu ludności. Tylko 3100 rubli ściągnięto jako podatek narodowy. Z tej sumy posłano 2500 r. organizatorom do Galicyi, a 800 r. głównemu komitetowi w Żytomierzu, 400 r. rozdzielono między jeńców w Łucku. Organizacja trwała do marca 1864 r., poczem rozwiązała się, gdyż najgłówniejsi członkowie zostali uwięzieni. Książe Czetwertyński spalił przed aresztowaniem wszystkie papiery odnoszące się do powstania.

## Tureya.

**Belgrad, 17. sierpnia.** (*Skupczyna serbska do Belgradu swolana.* — *Towarzystwo naukowe serbskie.*) Książe Michał serbski ogłosił rozporządzenie, według którego skupczyna nie już w Kragujewac jak dawniej, lecz w Belgradzie zebrać się ma. Prócz tego ogłoszono statut towarzystwa naukowego serbskiego. Towarzystwo to mając miejsce rozwiązane dawniej stowarzyszenia literatów serbskich, którego członkowie będą zarazem członkami nowego towarzystwa. Statut w 55. paragrafach mówi o celu towarzystwa, o jego członkach i o zakresie jego działania. Towarzystwo jest korporacją naukową stojącą pod ministeryum oświecenia, zajmować się ma naukami i sztukami pięknymi, o ile takowe Serbii dotyczą. Towarzystwo dzieli się na cztery sekcye: a) nauk moralnych, filologii i literatury; b) nauk przyrodniczych i matematyki; c) nauk historycznych i politycznych; e) sztuk pięknych. Zwyczajnymi członkami towarzystwa mogą być tylko poddani serbscy, co wydanymi pismami dali dowody swej zdolności. Prezes towarzystwa mianowany będzie przez księcia panującego. Towarzystwo odbywać będzie peryodycznie ogólne posiedzenia.

## Ameryka.

**Nowy Jork, 10. sierpnia.** (*Z pola walki w północnej Ameryce.*) Inwazyja Marylandu znów się skończyła. Wojska unii wzięły Haggerstown, poczem seperatyści za rzekę Potomak się cofnęli. Ścigał ich generał Averitt, dognał ich pod Morfieldem i zbił na głowę odebrawszy im 4 armaty i 600 jeńców. Generał Seridan objął dowództwo średniej dywizyi wojskowej, to jest departamentów Washington, Susquehanna, Maryland i zachodniej Wirginii. Pod Petersburgiem przyszło pod dniem 5. b. m. do zaciętej walki, w której wojska unii zwycięstwo odniosły. Odparto atak nieprzyjaciela z wielką dla niego stratą. Generał Grant odbył podróż inspekcyjną do Washingtonu i po zjechaniu się z generałem Szeridanem w Marylandzie, powrócił do głównej swej kwatery przed Petersburgiem.

Zdaje się, iż wyprawa admirała Farragut na miasto Mobile wielkie odniosła skutki. Depesze urzędowe donoszą, że admirał po rozpaczliwej walce z warowniami i flotą nieprzyjacielską wpłynął do portu i zbliża się do miasta z 14 statkami pancernymi i trzema statkami wiezowemi. Pancernik unii „Tennessee“ zatonał, natomiast zdobyto dwa pancerniki separetystów „Aennessee“ i „Selima“ i wzięto do niewoli nieprzyjacielskiego admirała Buchanan.

Dzienniki Nowojorskie *Times* i *Worol* donoszą, że minister wojny Staunton podał się do dymisji i że prezydent Lincoln takową przyjął.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Przemysł, 21. sierpnia.** W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:									
	Przemysł		Jaworów		Mościska		Sąłowa W.		Nizankowice	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austriackiej									
Mec pszenicy . . . . .	2 85		2 80		3 .		2 70		2 50	
„ żyta . . . . .	1 81		1 50		1 80		1 50		1 50	
„ jęczmienia . . . . .	1 44		1 25		1 40		1 30		1 30	
„ owsa . . . . .	1 31		1 20		1 45		1 10		1 20	
„ hreczki . . . . .	2 .		1 50		1 40		1 20			
„ kukurudzy . . . . .			2 50							
„ kartofli . . . . .	1 35				1 20					
Cetnar siana . . . . .	1 67		. 60		1 80		1 10			
„ wełny . . . . .										
„ nasienia koniecu . . . . .										
Sąg drzewa twardego . . . . .	7 .		7 .		8 .		6 .		6 50	
„ „ miękkiego . . . . .	5 .		5 .		5 .		4 .		4 55	
Funt mięsa wołowego . . . . .	. 16		. 10		. 12		. 11		. 10	
Mas okowity . . . . .	. 50		. 70		. 40		. 48		. 62	

**Wiedeń, 23. sierpnia.** (*Targ na bydło.*) Spęd bydła na wczorajszym targu wynosił 870 wołów z Węgier, 2717 z Galicyi, a 275 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 2064 sztuk, rzeźnicy z prowincyi 1363, a osobno sprzedano 15 sztuk, zaś 420 szt. niesprzedanych popędzono dalej. Waga szacunkowa sztuki wynosiła 480 do 650  $\mathcal{E}$ . Płacono za sztukę 117 zł. 50 c. do 175 zł., a za cetnar 23 zł. 75 c. do 27 zł. w. a.

## Kronika.

(Kłeska elementarna) Z Roźniatowa w obwodzie stryjskim, donoszą nam pod dniem 14. b. m., że z powodu kilkunastu deszczów wezbrały w tamtejszym powiecie wszystkie rzeki i strumyki, jako to Łomnica, Duba, Czezcze i inne do niezapamiętanej jeszcze wysokości, i zalały wodami swemi Roźniatów, Perehińsko, Dubę, Olchówkę, Ceniawę, Swaryczów, Brosinów, Turylów, Kotalicze, Holiń i Strutyn wyżny. W samym Roźniatowie wdzierała się woda do domów, nawet do pałacu dworskiego, gdzie uszkodziła pomieszkanię naczelnika powiatu, i zrzuciła znaczne szkody na polach i gościńcach, a srożąc się przytem dnia 11. b. m. gwałtowna burza uszkodziła dach, kominy wieżę pałacu i obaliła w parku dworskim 100letnią lipę i kilka innych drzew.

(Zaraza bydła w Przemyslu.) Ponieważ w samym mieście Przemyslu zdarzyło się temi dniami kilka wypadków zarazy bydła, zawiesiła przemyska władza obwodowa przeładowywanie bydła na przemyskim dworcu kolei, i transporty bydła muszą teraz iść z Sambora do Mościsk.

(Pogrzeb Borunia.) „Czas“ z 23. b. m. donosi: Wczoraj odbył się w Liszkach pogrzeb Feliksa Borunia z Kaszowa, który utonął w Wiśle pod Czernichowem w d. 15. b. m. wracając z odpustu w Kalwarii Zebrzydowskiej. Włościanie w wielkiej liczbie zgromadzili się na pogrzeb słynnego pielgrzyma, gdyż Boruń używał między nimi nie tylko znaczenia i powagi, ale nawet czci, jako ten co oglądał Ziemię świętą na własne oczy i z Ojcem świętym rozmawiał i jego błogosławieństwo odebrał. Mało kto wiedział w Krakowie o tym pogrzebie; znalazła się jednak w Liszkach garstka pobożnych z miasta dla od-

